



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Andrzej Tomczyk

Protokolant Dorota Szczerbiak

w sprawie **Ł. K.**

skazanego z art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 marca 2023 r.,

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Ostrołęce

z dnia 5 maja 2021 r., sygn. akt II Ka 77/21

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej

z dnia 15 stycznia 2021 r., sygn. akt II K 466/18,

1) uchyla pkt I zaskarżonego wyroku i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;

2) wydatkami związanymi z rozpoznawaniem kasacji obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrowi Mazowieckiej z dnia 15 stycznia 2021 r. (sygn. akt II K 466/18) Ł. K. został uznany winnym czynu z art. 108 ust. 1 ustawy z dnia 23 lipca 2003r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, za który wymierzono mu karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 3 lat. Orzeczono także grzywnę oraz nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w kwocie 100.000 zł. Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Ostrołęce z dnia 5 maja 2021 r. (sygn. akt II Ka 77/21) w ten sposób, że kwotę nawiązki podwyższono do 300.000 zł. W pozostałym zakresie wyrok utrzymano w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację na niekorzyść skazanego wniósł Prokurator Generalny w trybie art. 521 § 1 k.p.k., zarzucając wyrokowi „rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegające na zaniechaniu przeprowadzenia przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce prawidłowej kontroli odwoławczej orzeczenia Sądu I instancji, w tym zwłaszcza poprzez niedostatecznie wnikliwe rozważenie, zawartego w apelacji prokuratora, zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, poczynionych w odniesieniu do wartości szkody spowodowanej zniszczeniem zabytku, wobec którego [...] Wojewódzki Konserwator Zabytków w W. w dniu 9 listopada 2017 r., pod numerem [...], wydał decyzję o wpisaniu do rejestru zabytków budynku dawnej szkoły wraz z otoczeniem w granicach działek o numerach ewidencyjnych [...] i [...]. położonych przy ul. [...] w B., która to szkoda, z nieuprawnionym ograniczeniem jedynie do budynku zabytkowej szkoły, została wyceniona na kwotę co najmniej 216.000 złotych, co skutkowało utrzymaniem w mocy również w tym zakresie wadliwego orzeczenia Sądu meriti, gdzie jednocześnie Sąd ad quem nie ustosunkował się w sposób należyty do takiego postąpienia i poprzestał jedynie na odniesieniach do wartości stanu zadrzewienia, które z racji uprzedniej wycinki drzew i krzewów, nie mogło być składnikiem szacunkowej wartości szkody, a czego oskarżyciel publiczny nie kwestionował w wywiedzionym środku odwoławczym, a nadto, uwzględniając podniesiony przez prokuratora zarzut rażącej niewspółmierności nawiązki, orzeczonej w wysokości 100.000 złotych,

zmienił w tej części zaskarżony wyrok Sądu I instancji i podwyższył wysokość zasądzonej wobec oskarżonego nawiazki do kwoty 300 000 złotych, co przy jednoczesnym utrzymaniu w mocy pozostałego zakresu zaskarżonego orzeczenia, a to uznaniem wartości szkody na poziomie co najmniej 216 000 złotych, skutkowało rażącą obrazą prawa materialnego, a mianowicie art. 108 ust. 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, który to przepis stanowi, iż w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, polegające na uszkodzeniu zabytku sąd orzeka obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego, a jeśli obowiązek taki nie byłby wykonalny - nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w wysokości do wartości uszkodzonego zabytku.”

Prokurator Generalny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Ostrołęce do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w zakresie w jakim zakwestionowano prawidłowe rozpoznanie apelacji w odniesieniu do ustalenia wartości szkody spowodowanej działaniami skazanego.

Prokurator Generalny podnosi, że Sąd odwoławczy nie przeprowadził należytej kontroli odwoławczej, gdyż decyzją [...] Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w W. z dnia 9 listopada 2017 r. o numerze [...] wpisano do rejestru zabytków nieruchomych województwa [...] budynek dawnej szkoły wraz z otoczeniem w granicach działek o numerze ewidencyjnym [...] i [...], położony przy ul. [...] w B.. Zatem, to nie wyłącznie budynek szkoły stanowił zabytek, tylko cały, zniszczony następnie zespół obiektów znajdujących się w obszarze granic wskazanych parceli. Na skutek działań oskarżonego, oprócz budynku dawnej szkoły, zniszczeniu poprzez wyburzenie uległy również posadowione na nieruchomości: budynek gospodarczy i sanitariat, gdzie odmowa uzgodnienia pozwolenia budowlanego na rozbiórkę dotyczyła nadto osadnika ścieków i terenu utwardzonego, których to elementów architektonicznych nie uwzględniono w ramach wyliczenia wartości szkody wyrządzonej czynem zabronionym przypisanym skazanemu. Zdaniem Prokuratora Generalnego należało zatem rozważyć, czy ochroną konserwatorską został objęty

tylko budynek dawnej szkoły, czy też cały obszar obejmujący działki oznaczone numerami ewidencyjnymi: [...] i [...], a więc również i inne znajdujące się na tym terenie zabudowania, wartość których winna zostać uwzględniona w ramach szacowania wartości zniszczonego zabytku.

Analiza apelacji oskarżyciela publicznego prowadzi do wniosku, że w przedmiocie kwestionowania opisu i wartości szkody jego zarzut sprowadzał się wyłącznie do braku uwzględnienia wartości gruntu, na którym znajdowała się zabytkowa szkoła. Sąd odwoławczy odniósł się do tego zarzutu wyczerpująco, wskazując, że nie można podzielić poglądu, że wartość samego gruntu bez jakichkolwiek elementów ozdobnych - drzew, krzewów - podnoszących walory estetyczne może tak znacząco wpływać na wysokość szkody (jak tego chciał prokurator). Bowiem to budynki wyburzone przez oskarżonego, determinowały "istnienie" zabytku.

Sąd odwoławczy był zatem związany zakresem zaskarżenia (art. 433 § 1 k.p.k.). Kontrolę poza zakresem zaskarżenia i podniesionymi zarzutami uruchamia dopiero zaistnienie uchybienia, które w sposób rażący, a zarazem oczywisty dyskwalifikuje zaskarżone orzeczenie. Z takim przypadkiem nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W tym kontekście Sąd prawidłowo rozpoznał apelację. Okoliczności, które podnosi na etapie kasacyjnym Prokurator Generalny nie są związane z mankamentami postępowania odwoławczego, na jakie wskazuje w petitum kasacji.

Zasadny natomiast jest zarzut kasacji skierowany na korzyść skazanego, w którym Prokurator Generalny wskazuje na rażące naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 108 ust. 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, który to przepis stanowi, iż w razie skazania za przestępstwo określone w ust. 1, polegające na uszkodzeniu zabytku sąd orzeka obowiązek przywrócenia stanu poprzedniego, a jeśli obowiązek taki nie byłby wykonalny - nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków w wysokości do wartości uszkodzonego zabytku. Skoro zatem wartość szkody została ustalona na 216.000 zł to w istocie podwyższenie kwoty nawiązki ponad nią stanowiło rażące naruszenie prawa materialnego.

W związku z powyższym, należało orzec jak w sentencji. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd zobligowany będzie do określenia wysokości nawiązki w takiej wysokości, która będzie odpowiadała dokonany ustaleniom faktycznym w zakresie rozmiaru szkody.

ał